

Sygn. akt *VI RCa 15/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Dłuski

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska (spr.)

SR del. do SO Grzegorz Olejarczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko **D. S.**

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa **D. S.**

przeciwko A. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej – powódki wzajemnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 25 listopada 2014 roku

sygn. akt III RC 169/14

Apelację oddala.

Sygn. akt VI RCa 15/15

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o obniżenie alimentów na rzecz pozwanej D. S. z kwoty po 500 zł do kwoty 200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że nastąpiła istotna zmiana warunków życia stron, w tym również możliwości zarobkowych powoda. Do 31 sierpnia 2013 r. powód pracował otrzymując wynagrodzenie w wysokości 598,99 zł brutto, co umożliwiałoby mu uiszczanie na rzecz pozwanej alimentów w wysokości 500 zł. Obecnie środki jakimi dysponuje powód uległy znacznemu obniżeniu z powodu utraty pracy. Wysokość emerytury powoda wynosi 2.275,61 zł brutto. Po dokonaniu wymaganych prawem potrąceń, w tym alimentów na rzecz powódki, powodowi wypłacana jest kwota 1.383,81 zł. Powód co miesiąc przekazuje studiującemu synowi M. S. alimenty w wysokości 600 zł oraz byłej żonie w wysokości 500 zł. Powód ponosi także co miesiąc wydatki związane z lekami w wysokości 300 zł, gdyż cierpi na

rwę kulszową oraz choroby układu krążenia. Dodatkowo pokrywa połowę kosztów eksploatacji mieszkania, w którym wraz ze swoją obecną żoną zamieszkuje.

Pozwana D. S. w odpowiedzi na pozew wniosła o jego oddalenie. Żądała również zwiększenia kwoty należnych jej alimentów do kwoty po 700 zł miesięcznie. Pozwana podała, że utrzymuje się z emerytury w wysokości 857 zł netto. Z kwoty tej co miesiąc potrąca się na rzecz powoda 251,44 zł tytułem spłaty z wcześniej wspólnej nieruchomości. Pozwana wskazała również, że co miesiąc przekazuje studiującemu synowi M. S. kwotę 400 zł, w celu pomocy w utrzymaniu, i że do chwili obecnej syn stołował się u niej. Pozwana wskazuje, że co miesiąc wydaje na leki średnio 200 zł, gdyż choruje na cukrzycę, nadciśnienie oraz żylaki odbytu.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 r. w sprawie III RC 169/14 obniżył alimenty od powoda A. S. na rzecz pozwanej D. S. z kwoty 500 zł miesięcznie zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 listopada 2012 r. w sprawie VI RCa 237/12, do kwoty po 300 zł miesięcznie, płatnych z zachowaniem dotychczasowych warunków i terminów płatności, poczynając od dnia 1 grudnia 2014 r., w pozostałej części powództwo A. S. oddalił. Nadto oddalił powództwo D. S. o podwyższenie alimentów.

Sąd ustalił, że strony były niegdyś małżeństwem. Ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód z winy powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 15 marca 2005 r. w sprawie VI RC 2019/03. Wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VI RCa 237/12 zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie podwyższając alimenty płacone przez powoda na rzecz powódki do kwoty po 500 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2013 roku powód otrzymywał emeryturę w wysokości 2.275 zł brutto, co po potrąceniu podatku dawało kwotę 1883 zł netto. Z emerytury powoda bezpośrednio były potrącane alimenty należne dla jego byłej żony w wysokości po 500 zł miesięcznie. W roku 2013 pozwany otrzymywał na rachunek bankowy z tytułu emerytury kwotę po 1383 zł netto. Po waloryzacji w roku 2014 kwota ta nieznacznie wzrosła (o około 40 zł). Emerytura jest obecnie jedynym źródłem dochodu powoda. Do 31 sierpnia 2014 r. powód dodatkowo pracował na część etatu jako nauczyciel w Zespole Szkół (...) w O., od września 2013 r. z wynagrodzeniem 600 zł miesięcznie. W 2013 r. powód zadeklarował w Urzędzie Skarbowym przychód w wysokości 57.611 zł. Powód mieszka ze swoją obecną partnerką oraz jej (...) letni matką, w domu należącym do jego partnerki. Obecna żona powoda jest na emeryturze. Według powoda leczy się on na nadciśnienie oraz schorzenia kręgosłupa. Powód do września 2011 r. spłacał zadłużenie wobec Funduszu Alimentacyjnego – łącznie spłacił z tego tytułu 66.570 zł.

Pozwana na początku listopada 2014 r. opuściła dom przy ul. (...) w O. i zamieszkała u młodszej córki stron A. S. (1) w W.. Pozwana utrzymuje się z emerytury, która po potrąceniu podatku wynosi 857 zł netto. Z emerytury pozwanej potrącana jest na rzecz powoda kwota 251,44 zł. Pozwana otrzymuje do wypłaty z tytułu emerytury kwotę 606 zł miesięcznie. Do czasu opuszczenia domu przy ul. (...) u pozwanej stołował się syn stron M.. Według pozwanej leczy się ona na cukrzycę, nadciśnienie, żylaki odbytu.

Strony dokonały podziału majątku wspólnego. W wyniku podziału wspólna nieruchomość stron położona w O. przy ul. (...) przypadła pozwanej, która miała spłacić byłego męża. Pozwana do chwili obecnej nie spłaciła powoda – jej zaległość wobec męża na datę wszczęcia egzekucji z nieruchomości w marcu 2013 r. wynosiła: 88.643 zł należność główna, 4.546,29 zł odsetki oraz 1.800 zł koszty zastępstwa procesowego. W dniu wydania wyroku wynosiły one w sumie z odsetkami - według powoda – około 120.00 zł. Powód wszczął postępowanie egzekucyjne wobec pozwanej – komornik dokonał zajęcia jej emerytury. Na wniosek powoda przeprowadzona została również egzekucja ze wspólnej kiedyś nieruchomości stron. W sprawie egzekucji Sąd w dniu 10 września 2014 r. przysądził już własność nieruchomości nowym nabywcom, nie został jeszcze sporządzony plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Nieruchomość została sprzedana za kwotę 206.392,50 zł. Z pism pozwanej złożonych do sprawy egzekucyjnej wynikało, że oczekuje ona otrzymać w wyniku podziału sumy uzyskanej z egzekucji kwotę około 100.000 zł.

Strony posiadają na utrzymaniu syna M. S., urodzonego (...) Syn stron studiuje obecnie dziennie na (...) na kierunku mechanicznym, mieszka na stacji. Powód ma zasądzone na syna alimenty w wysokości 600 zł miesięcznie, które

regularnie płaci. Pozwana dobrowolnie przelewa synowi co miesiąc na utrzymanie kwoty po 400 zł. Według syna stron kwoty przekazywane mu przez rodziców pozwalają mu na utrzymanie się na minimalnym poziomie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jest zasadne jedynie częściowo. Od momentu wyroku w sprawie VI RCa 237/12 minęły dwa lata, w ciągu których doszło do znacznego pogorszenia sytuacji materialnej powoda. Zgodnie zaś z treścią art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd badał zatem jedynie, czy doszło do takiej zmiany stosunków, która uzasadnia ukształtowanie tego stosunku w inny sposób, a mianowicie zwiększenia lub pozostawienia na dotychczasowym poziomie.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy przez zmianę stosunków rozumieć należy zmianę sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej każdej ze stron. Do zmiany sytuacji majątkowej dochodzi w szczególności w przypadku zmiany dochodów stron, przesunięcia w ich majątku, zwiększenie lub zmniejszenia koniecznych wydatków i kosztów utrzymania, uzyskania nowych możliwości zarobkowania bądź też w przypadku utraty dotychczasowych. Zmiana sytuacji osobistej i rodzinnej będzie miała miejsce w szczególności w przypadku zmiany stanu zdrowia stron wpływającego na ich możliwości zarobkowe i wydatki, jak również w przypadku zwiększenia się bądź zmniejszenia liczby osób pozostających na ich utrzymaniu.

W tej konkretniej sytuacji Sąd zważył, iż znacznemu zmniejszeniu uległy dochody powoda – przestał otrzymywać dochody z pracy w szkole, które wynosiły w ostatnim czasie 600 zł miesięcznie. W ocenie Sądu powodowi nie można czynić zarzutu, że nie wykorzystuje on w pełni swoich możliwości zarobkowych i dalej nie pracuje, nie poszukuje kolejnego zatrudnienia. Należy zaznaczyć, iż powód w dniu wydania wyroku miał prawie 72 lata i z racji jego wieku oraz stanu zdrowia ma już prawo odpocząć na zasłużonej emeryturze. W rezultacie miesięczne dochody powoda spadły do kwoty około 1900 zł netto.

Sąd stwierdził, że za częściowym uwzględnieniem pozwu przemawia także obecna sytuacja materialna stron. Powód ze swoich dochodów, które zmniejszyły się do 1990zł netto płaci alimenty dla byłej żony w wysokości 500 zł miesięcznie oraz alimenty na syna w wysokości 600 zł miesięcznie. Powód otrzymuje także z tytułu prowadzonej z emerytury byłej żony egzekucji kwotę 250 zł. W wyniku czego dysponuje miesięcznie kwotą około 1050 zł. Z kolei pozwana, jak ustalił Sąd Rejonowy, utrzymuje się z emerytury w wysokości 857 zł oraz alimentów od byłego męża w wysokości 500 zł miesięcznie. Spłaca powoda kwotą 251 zł miesięcznie, co powoduje, że do jej dyspozycji pozostaje co miesiąc około 1100 zł. Z kwoty tej dobrowolnie przelewa dla syna 400 zł.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że za obniżeniem alimentów jednoznacznie przemawia to, iż w dotychczasowej sytuacji były one przeznaczane w istocie na spłatę zobowiązań pozwanej wobec powoda, a nie na zaspokojenie jej potrzeb egzystencjalnych. Pozwana nie może podnosić wobec powoda zarzutów, iż ten prowadził wobec niej egzekucję, skoro sama nie wywiązała się wcześniej ze swoich zobowiązań względem niego.

Sąd kierując się treścią art. 316 k.p.c. wziął także pod uwagę, że z ceny uzyskanej ze sprzedaży niegdyś wspólnej nieruchomości - po pokryciu kosztów i spłacie wierzycieli, pozwanej nadal przypadnie znaczna kwota. Co prawda brak jest jeszcze planu podziału kwoty uzyskanej ze sprzedaży zlicytowanej nieruchomości, jednak strony były w tym zakresie co do zasady zgodne. Dodatkowo wraz ze spłatą zobowiązań pozwanego z zajęcia komorniczego zostanie zwolniona również jej emerytura, co zwiększy dochody pozwanej o 251 zł miesięcznie.

Fakt, że obie strony będą dysponowały środkami finansowymi ze sprzedaży nieruchomości na ul. (...) nie powinien mieć wpływu na wysokość obowiązku alimentacyjnego powoda, gdyż jest to spóźniona należna mu spłata za dom, który dawno już opuścił, a który przypadł byłej żonie. Trzeba również pamiętać, że tylko na skutek postępowania pozwanej, która nie spłaciła w terminie męża, do kwoty spłaty doliczone zostały odsetki oraz koszty postępowania egzekucyjnego.

Mając na uwadze powyższe argumenty, a w szczególności fakt, że powód utracił dodatkowe źródła dochodu oraz biorąc pod uwagę nieodległe zmiany w sytuacji materialnej stron wynikające z zakończenia postępowania egzekucyjnego, Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione obniżenie płaconych przez powoda alimentów do kwoty po 300 zł

miesięcznie. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż wszystkie podnoszone przez pozwaną argumenty dotyczące potrzeb studiującego syna stron M. oraz ponoszonych przez pozwaną kosztów jego utrzymania nie mają znaczenia w przedmiotowej sprawie. Powództwo A. S. uwzględnione jedynie częściowo, Sąd oddalił w II pkt wyroku w pozostałym zakresie. Wobec częściowego uwzględnienia żądań powoda o obniżenie alimentów powództwo wzajemne pozwanej D. S. musiało zostać oddalone jako niezasadne.

Od powyższego wyroku apelację złożyła pozwana.

Pozwana w apelacji kwestionuje wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie, III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 25 listopada 2014 r., wskazując na swoją trudną sytuację materialną związaną z licytacją nieruchomości, w której obecnie zamieszkuje oraz konieczność przekazywania synowi środków na utrzymanie i wynajęcie pokoju. Pozwana wskazuje, że od września 2013 r. syn stron M. S. wyprowadził się od niej i wynajął pokój, z który płaci miesięcznie 350 zł. Pokój jest jednak zbyt mały i ciemny, co nie zapewnia mu komfortowych warunków do nauki. Pozwana podkreśla także, że powód nie interesuje się synem, a cały ciężar utrzymania spoczywa na niej. Wskazała, że z otrzymywanej emerytury potrącane są należności z tytułu spłaty udziału powoda we wspólnym majątku, a w związku z zaległościami płatności zajmowana przez nią nieruchomość została zlicytowana, pozbawiając jej dachu nad głową.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie jej w całości i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że argumentacja zawarta w apelacji wniesionej przez pozwaną jest w całości tożsama z argumentacją zawartą w odpowiedzi na pozew/pozwie wzajemnym, która była przedmiotem badania Sądu I instancji. Od momentu wydania wyroku I instancji nie doszło do zmiany stosunków, która uzasadniałaby zmianę orzeczenia w przedmiocie alimentów. Powód zaprzecza także temu, że sytuacja mieszkaniowa i materialna pozwanej jest tragiczna i uważa, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił sytuację majątkową pozwanej, uznając, że uzasadnia ona zasądzenie alimentów w wysokości 300 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też i prawnej.

Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione.

Zarówno ustalenia faktyczne jak i wnioski Sądu Rejonowego Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Apelacja nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu i nie zawiera też żadnej merytorycznej argumentacji, która rozważania tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć.

Odpowiadając zatem na zarzuty skarżącej należy ponownie podnieść, że egzekucja z nieruchomości pogorszyła jej sytuację majątkową i osobistą, ale pogorszenie to wynikało z zaniechania pozwanej, która nie zastosowała się do wyroku sądu w sprawie podziału majątku i nie podjęła żadnych działań celem spłaty powoda. Skoro jednak doszło już do licytacji wspólnej nieruchomości, to pozwana-powódka wzajemna może liczyć i tak na znaczną kwotę, odpowiednią do jej udziałów w tej nieruchomości i kwotę tą zagospodarować na własne potrzeby. W chwili obecnej nadto nie jest już potrącana jej emerytura na poczet spłaty powoda-pozwanego wzajemnego, a zatem dysponuje ona dodatkowo kwotą 250 zł. Pozwana-powódka wzajemna ma również na okres przejściowy możliwość zamieszkiwania u córki – co sama potwierdziła. Jej sytuacja zatem, jakkolwiek jest trudna, to nie jest na tyle tak zła, aby pozwana-powódka wzajemna nie miała zaspokojonych swoich podstawowych potrzeb.

Argumenty dotyczące warunków zamieszkania syna, o czym szeroko pisze skarżąca w swej apelacji, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W istocie pozwana- powódka wzajemna łoży znaczną kwotę na jego utrzymanie mając na uwadze wysokość jej dochodów, ale czyni to dobrowolnie. W efekcie syn stron dysponuje miesięcznie większą kwotą niż sama pozwana-powódka wzajemna, co być może powinna zrewidować biorąc pod uwagę wiek syna, jego stan zdrowia i możliwości zarobkowe w porównaniu do swojej sytuacji, stanu zdrowia i możliwości. Powód-pozwany wzajemny zaś ma obowiązek alimentacyjny orzeczony wyrokiem sądowym i nie może łożyć na syna mniej niż 600 zł miesięcznie. Nadto powód-pozwany wzajemny przekazał mu jeszcze dodatkowe pieniądze na kurs prawa jazdy w wysokości 2000 zł, aby mógł podjąć pracę. Wyraził również chęć przyjęcia go do domu, w którym zamieszkuje, jeśli syn by tego chciał. Nie jest zatem prawdą, aby powód-pozwany wzajemny zupełnie nie przejmował się losem syna.

Nie znajduje nadto uznania argument pozwanej, że powód-pozwany wzajemny ma wysokie dochody, o czym świadczy znajdujący się w aktach sprawy PIT za 2013r. Od tego czasu bowiem sytuacja powoda-pozwanego wzajemnego zmieniła się, na co szczególnie powoływał się Sąd Rejonowy. Powód-pozwany wzajemny bowiem nie podejmuje już dodatkowej pracy w szkole i nie ma tym samym dochodów z tą pracą związanych. Powód-pozwany wzajemny utracił tą pracę nie z własnej winy, a z powodu redukcji etatów nauczycielskich. Z powodu wieku powoda-pozwanego wzajemnego i wysługi przepracowanych lat, trudno oczekiwać od niego, aby starał się o podjęcie innej dodatkowej pracy. Powód-pozwany wzajemny i tak pracował przez lata, po ukończeniu wieku emerytalnego. Obecnie utrzymuje się z emerytury w wysokości 1900 zł netto i należy przyjąć, że jest to górna granica jego możliwości zarobkowych.

Dokonując zatem stosownych wyliczeń, powód po potrąceniu alimentów na syna w kwocie 600 zł i alimentów na pozwaną-powódkę wzajemną w kwocie 300 zł, będzie dysponował miesięczną kwotą 1000 zł. Pozwana-powódka wzajemna zaś, po dodaniu alimentów w kwocie 300 zł będzie dysponowała kwotą 1160 zł. Zakładając, że dalej będzie łożyła na utrzymanie syna kwotę 400 zł, pozostanie jej 760 zł miesięcznie. Gdyby alimenty utrzymywane były na tym samym poziomie tj. 500 zł, powód-pozwany wzajemny dysponowałby kwotą 800 zł miesięcznie, a pozwana-powódka wzajemna 1360 zł, a po dobrowolnej wpłacie na rzecz syna 960 zł. Taka sytuacja byłaby sprzeczna z założeniem art. 135§1kro, wg którego wysokość alimentów ma być odpowiednia nie tylko do potrzeb uprawnionego, ale i możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Alimenty w kwocie 500 zł przekraczają możliwości powoda-pozwanego wzajemnego, skoro po ich zapłacie, pozostaje mu znacznie mniejsza kwota na utrzymanie, niż samemu uprawnionemu. Jego potrzeby zaś są podobne do uprawnionej, jako że strony są w zbliżonym wieku i obie mają kłopoty ze zdrowiem, które pociągają za sobą znaczne wydatki na leki i leczenie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zaistniały przesłanki z art. 138 krio skutkujące koniecznością obniżenia alimentów na rzecz pozwanej. Tym samym zaś tym bardziej nie ma żadnych podstaw do ich podwyższenia zgodnie z pozwem wzajemnym.

Dlatego też, na podstawie art. 386kpc, apelacja została oddalona.